

Imigranci chcą wyjeżdżać z Danii

15 stycznia 2015

Ostatnie sondaże pokazują, że trzy czwarte imigrantów rozważa opuszczenie Danii w powodu tonu, który dominuje w debacie o imigracji.

Imigracja, w szczególności muzułmańska, jest od wielu lat tematem debaty publicznej w Danii. Pojawiają się głosy postulujące utrudnianie przybyszom z krajów muzułmańskich wjazdu do Danii albo apele liderów biznesowych o zmianę sposobu, w jaki naród dyskutuje o nowo przybyłych – w taki czy inny sposób o imigracji ciągle się rozmawia.

Dla niektórych imigrantów to już zbyt wiele. Sondaż wśród Turków zamieszkałych w Danii ujawnił, że trzy czwarte z nich rozważa opuszczenie Danii, żeby uciec przed negatywną debatą na temat imigracji.

Badanie, przeprowadzone przez magazyn „Opinionen” pokazało, że trzech na czterech respondentów „poważnie” albo “w pewnym stopniu” rozważało wyjazd z Danii do Turcji. W przypadku połowy z nich jako główną przyczynę podawano debatę na temat imigracji oraz islamu.

Wyniki sondażu zaszokowały konsultanta do spraw integracji.

„Mamy problem, jeśli społeczeństwo duńskie nie podchodzi bardziej pozytywnie do ludzi pochodzących z innych krajów, takich jak Turcja. Tak wysokie liczby są trochę niepokojące. Oczekiwałem dosyć wysokiego odsetka, ale nie aż tak wysokiego” – powiedział Hans Lassen.

Inger Støjberg z partii Venstre stwierdziła, że winę za negatywną opinię o imigrantach ponoszą oni sami. To ona zasugerowała latem, że Dania powinna utrudnić wjazd do kraju osobom z państw muzułmańskich.

„Problemy takie jak równoległe społeczeństwa, ekstremizm oraz dyskryminacja kobiet są powodami, dla których dyskutujemy o islamie i imigrantach” – powiedziała Støjberg. „Mam nadzieję, że zostaną one rozwiązane. Kiedy znikną problemy, zniknie też debata.”

„Nie powinno się oczekiwać, że Duńczycy ugryzą się w język poruszając tematy związane z imigracją” – dodała. „Dania jest krajem, w którym otwarcie rozmawiamy o religii oraz imigracji i powinno tak być dopóty, dopóki problemy nie znikną.”

Maria Ahmad, dwudziestotrzyletnia Dunka o pakistańskich korzeniach powiedziała gazecie Berlingske Tidende, że i ona rozważa opuszczenie kraju. Jest tak, chociaż urodziła i wychowała się w Danii, ma pracę, mówi płynnie po duńsku i jej zdaniem wspiera duńskie wartości.

„Debata o imigrantach i muzułmanach nigdy się nie kończy i nie uważam, żeby kiedykolwiek miała się skończyć” – twierdzi. „Politycy i media z całą ich gadaniną pozostawiają u niektórych wrażenie, że imigranci po prostu nie potrafią dopasować się do społeczeństwa duńskiego.”

Zdaniem Ahmad niezależnie od tego, co robi „nie jest to wystarczające, żeby zostać uznaną za Dunkę”.

Podczas sondażu „Opinionen” rozmawiano z 219 duńskimi Turkami. Osoby pochodzenia tureckiego stanowią największą grupę duńskich imigrantów (9,8% wszystkich imigrantów i ich potomków zgodnie z danymi OECD z grudnia).

Autorstwo: Veronica Franco

Na podstawie: The Local

Źródło: [Euroislam](#)